

Język polski w dwa tygodnie?

•• Jak narysować lajkonika, z czym podać pierogi, co pływa w bigosie – z takimi zadaniami będą się zmagać w najbliższych dniach studenci z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Szwajcarii i Czech.

W poniedziałek przyjechali na dwutygodniowy kurs języka polskiego. Nietypową formę nauki zaproponowały im Aneta Kawa i Kasia Przybyło z Centrum Języka Polskiego „Varia”, współorganizujące kursy połączone z poznawaniem Krakowa i okolic.

Uczestnicząca w zajęciach Monika mieszka w Szwajcarii. Na kurs przyjechała, by poznać swoje korzenie. – Moi prapradziadkowie mieszkali

w Krakowie. Uważam, że to przepiękne miasto – tłumaczy podczas zwiedzania Rynku. – Ludzie w Krakowie są bardzo przyjaźni – dorzuca James z Londynu i częstuje przechodnia borówką. Jego bracia pracują na Litwie. – Stwierdziłem, że znajomość polskiego i litewskiego to ciekawa kombinacja. Zresztą macie pasjonującą historię.

– Oczywiście nie jest możliwe, by w dwa tygodnie nauczyć się płynnie języka. Ale ogromną satysfakcję daje im to, że w pubie mogą sami zamówić colę – mówi Kasia Przybyło.

– Do Krakowa przyjeżdża coraz więcej ludzi, którym Polska wydaje się ciekawa – mówi dr Anna Maria

Orla-Bukowska, prowadząca zajęcia z historii i kultury Żydów w Szkole Języka i Kultury Polskiej przy UJ. Szkoła organizuje trzy-, cztero- i sześciotygodniowe programy akademickie dla wszystkich zainteresowanych od 18. roku życia. Można się zapisać na kurs języka polskiego i dodatkowe wykłady z literatury, sztuki i historii Polski. – Największą popularnością cieszą się wykłady dotyczące Polski w okresie komunizmu i historii najnowszej – informuje Ewa Nowakowska, koordynator programów naukowych. W tegorocznych zajęciach weźmie tu udział ponad 600 osób z 46 krajów świata. ●

KAROLINA PRZEWROCKA



Prócz poznawania języka polskiego uczestnicy kursów zwiedzają Kraków